

NAMIBIA

Guided Safari 2021



BOCIAN
SAFARIS
namibia

16.01-30.01

13.02-27.02

01.05-15.05

22.05-06.06

03.09-18.09



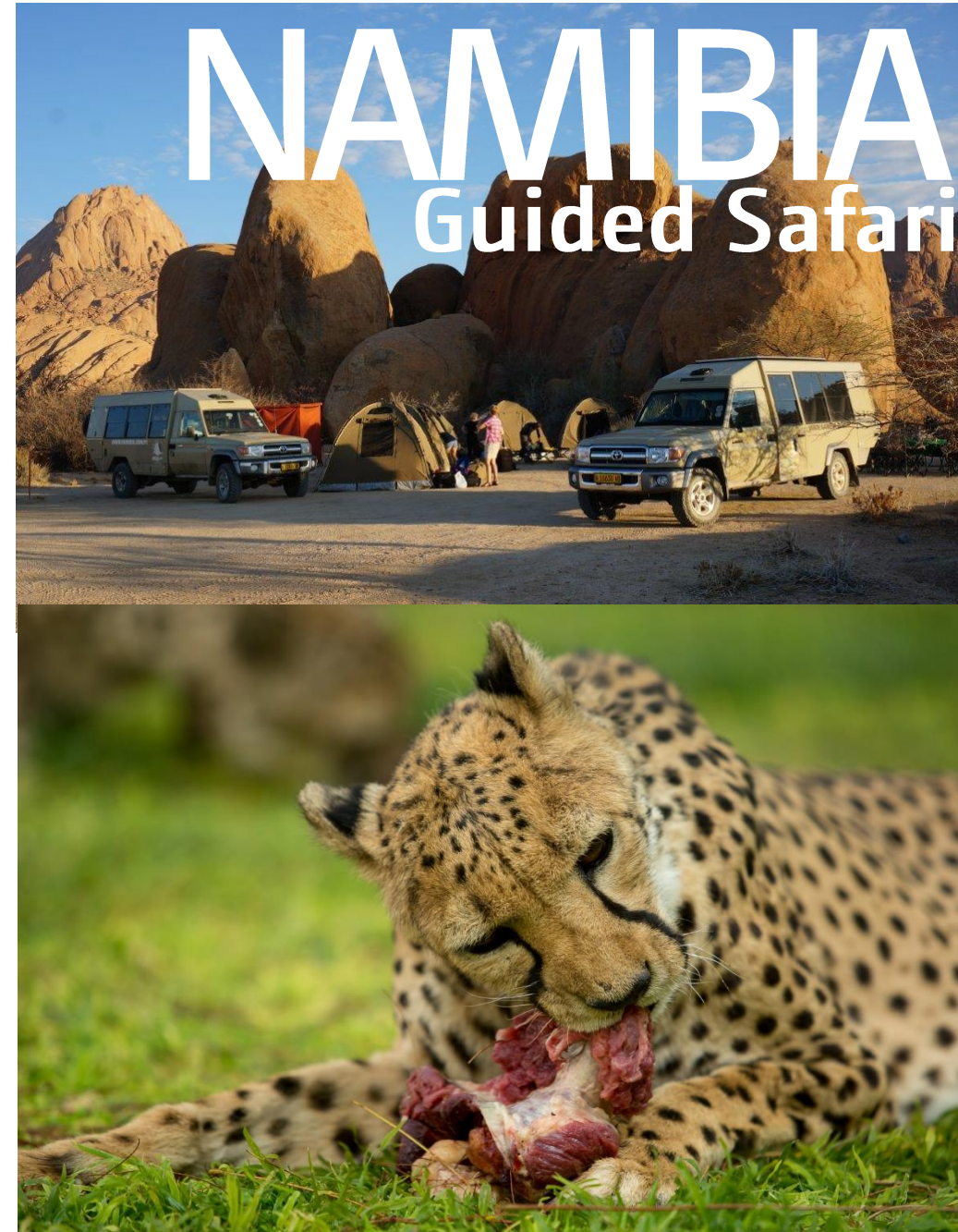
BOCIAN SAFARIS

Ongini Namibia Guided Safari

Wyprawa samochodami 4x4, które dowiozą nas do miejsc najbardziej znanych w Namibii: Sossusvlei i Deadvlei, przemierzać będziemy po rozległych przestrzeniach najstarszej pustyni świata – Namib; wzdłuż wybrzeża Oceanu Atlantyckiego; zobaczymy kolonię kotików na przylądku Cross; w Swakopmund odbędziemy spacer po kolonialnym skrawku Niemiec; noc w Spitzkoppe z widokiem na drogę mleczna i Krzyż Południa; wioski Damara i Himba; będziemy poszukiwać pustynnych słoń na rzece AbaHuab. Wioski Damara i Himba zapełnią nam część kulturową wyprawy, a jazda wzdłuż rzeki Kunene to przeżycie jakich już niewiele dróg w Afryce może nam dostarczyć. Przejazd przez Owamboland – krainę nieładu architektonicznego. Wjedziemy do królestwa zwierząt w Parku Narodowym Etoszy. Lokalni przewodnicy przygotują dla nas nocleg i posiłek, który będzie na nas czekał po ciężkiej codziennej podróży.



MKAdventure





Dzień 1

Windhoek AirPort - Windhoek

Pierwszego dnia – po tym jak odbierzemy was z lotniska – podróż do Windhoek. Następnie omówimy trasę, zapoznamy was z samochodem i ekwipunkiem. Zrobimy ostatnie zakupy i w drogę.

Windhoek – AiAiba Rock Lodge

Opuszczamy Windhoek i wyruszamy w kierunku zachodni-południowym. AiAiba Rock Lodge to miejsce położone wśród skal Erongo Mountains. Zakwaterowanie, odpoczynek i wspólna kolacja podczas której będzie okazja do integracji

Dzień 2

Omaruru – Otjiwarongo – Outjo – Etosha NP

Walk Bush z przewodnikiem, podczas którego zobaczycie rysunki naskalne sprzed kilku tysięcy lat. Poznacie endemiczne rośliny i zwierzęta oraz usłyszycie o ich przystosowaniu do panujących warunków w Namibii.

Wizyta w skansenie ludu San, ostatnich potomków kultury zbieracko-łowieckiej, gdzie zapoznacie się z ich kulturą i obyczajami.

Przystanek w Otjiwarongo, możliwość zobaczenia farmy hodowlanej krokodyli. Te budzące grozę gady hodowane są tutaj na torebki, paski buty i mięso.

Wjazd do Etoszy, światowej sławy Parku Narodowego, jednego z głównych sanktuariów świata zwierzęcego w Afryce. Sercem parku jest Etosha Pan, ta biała i rozległa niecka jest miejscem migoczących miraży. Widok przemierzających się ogromnych stad zwierząt w tym zestawieniu czyni z Etoszy unikalne doznanie.



Dzień 3_Etosha NP

Kilka faktów o Etoshy: obszar 22 270 km kwadratowych, jest domem dla 114 gatunków ssaków, 340 gatunków ptaków, 110 gatunków gadów, 16 gatunków płazów i, co zaskakujące, jednego gatunku ryb

Dominującą roślinnością w Etosha jest Mopane (*Colophospermum mopane*) lub Omusati w lokalnym języku Oshiwambo. Jednym z bardziej spektakularnych drzew w Parku jest Moringa Afrykańska potocznie nazywana Drzewem Duchów. Specjalnie ogrodzony teren, około 30 km na zachód od Okaukuejo, w celu ochrony, groteskowo ukształtowane drzewa, tworzą w tłumaczeniu nawiedzony las. Jest to nietypowe środowisko moringi, ponieważ normalnie występują na wzgórzach i rosną w różnych dziwnych kształtach, a ponieważ wiele drzew ma kilka pni, często mylone są one z baobabami, ale nie są w ogóle spokrewnione. Drugim najczęściej występującym gatunkiem w Etosha jest czerwony bushwillow (*Combretum apiculatum*), i jest znany lokalnie jako Kudubusch (niemiecki) lub koedoebos (Afrikaans), trafnie nazwany, ponieważ kudu i inne gatunki zwierząt konsumują pożywne liście, podczas gdy nosorożec konsumuje całe gałęzie a słoń woli kore.

Okaukejo to największy ośrodek w Etoshy, Wybudowany w 1901 roku stanowił podobnie jak Namutoni Niemiecka baza wojskowa. Jest sporo ludzi i może być ciasno, niestety to jest cena jaką musimy zapłacić za możliwość spędzenia wieczoru a najlepiej całej nocy przy wodopoju, Butelka Wina, Aparat, jeśli zimno to spiwor i czekać na teatrzyk z aktorami w roli głównej Słonie, Nosorożce, Lwy a może hieny i żyrafy. Bardzo polecam kupić Atlas Etoshy, w którym jest mapka Parku oraz rysunki wszystkich zwierząt jakie możecie spotkać na terenie Parku. Bardzo dobry zakup ☺

Halali Camp – to najstarszy ośrodek turystyczny w Etoshy, i jest położony dokładnie w połowie drogi między Namutoni a Okaukuejo, Tutaj podobnie sporo ludzi, restauracja, basen i oczko wodne do koczowania wieczorem aby nacieszyć oczy zwierzetami. Największa szansa na nosorożce jest właśnie tutaj. Oczko wodne jest nieco oddalone od kempingu, kilkaset metrów spaceru nie zaszkodzi.

Namutoni Niemiecki Fort zbudowany w 1889 roku służył jako kontrola graniczna między obszarem zarządzanym przez Niemców a ludnością Ovambo, Fort w Namutoni i Okaukuejo tworzył granice ochrony przed epidemią bydła, która miała miejsce na terenie Ovamboland pod koniec XIX wieku.



Dzień 4

Etosha NP – Owamboland

Wyjazd z Etoszy, kierunek Ruacana.

Przejazd przez krainę zamieszkałą przez Owambo, najliczniejszą grupę etniczną Namibii. Rozległe równiny porośnięte drzewami marula, mopane i palmami makalani. Wzdłuż dróg mnóstwo pasących się zwierząt hodowlanych, barwnych barów zwanych Shebeen o bardzo oryginalnych nazwach np. Every Day is Friday Bar, Taliban Bar, Ghetto Bar czy McGyver Bar.

Główne skupiska ludności w regionie to blisko położone obok siebie Oshakati, Ongwediva i Ondangwa nazywane Tri-Cities, to miasta o niezwykle kolorystyce, tętniące życiem centra kulturowe Owambo i kraina chaosu architektonicznego. Tri-Cities oferują m.in.: Oshakati Omatala – największe otwarte targowisko w Namibii; Tulipamwe Sewing Project miejsce, w którym można zapoznać się z tradycyjnym strojem Oshiwambo; Ongwediva Medi Park i Bennie's Entertainment Park and Lodge to popularne miejsca spotkań.

Ombalantu Baobab Heritage Centre w Outapi to miejsce, w którym rośnie 800-letni baobab. W czasie wojen plemiennych służył za pocztę, kaplicę i kryjówkę.



Dzień 5

Owamboland – Ruacana – Kunene River - Epupa Falls

Ruacana – w porze deszczowej ale to musi być dobra pora deszczowa można doświadczyć widoku, który powala. Wodospad Ruacana o szerokości 700m i wysokości 120 metrów może naprawdę zrobić wrażenie, Niestety 10 miesięcy w roku jest wyschnięty☹

Dwie elektrownie wodne przy wodospadach, ponadto 40 km w górę rzeki jest trzecia, które niestety powodują bardzo niski stan wody na rzece Kunene przez niemal cały rok, Jedynie podczas obwitych opadów w miesiącach Marzec-Kwiecień można nacieszyć się widokiem fascynującego wodospadu.

Odcinek z Ruacana do Kunene River Lodge jest około godziny i pół malowniczej trasy, Lodge na swoim terenie prowadzi również jeden z nielicznych trawiastych kempingów w Namibii, Tutaj zaczyna się wioseczka Himba, kilka domów ukrytych w bushu i nad rzeką możliwe, że wybiegną dzieci i kobiety, z którymi możecie się podzielić owocami.

Rzeka Kunene to naturalna granica Namibii i Angoli, Szczególnie w porze suchej tworzy niesamowity kontrast bujnej przyrody nad rzeką a wysokimi otaczającymi wyschniętym krajobrazem gorskim, którego szczyty dochodzą do dwóch tysięcy mnp. Przystanek w Kunene River Lodge na Lunch

Dzisiejszy przejazd to mój ulubiony kawałek Namibii, Sto kilometrów nie powinno zająć dłużej niż 4 godziny dlatego na spokojnie bez pośpiechu po nowo-wybudowanej drodze nad rzeką. Nie jest to autostrada a dobrze zrobiona droga szutrowa, gdzie nigdzie może być trudniej ze względu na zniszczenia podczas pory deszczowej ale w porównaniu z tym w jakim stanie ta droga była kilka lat temu to jest naprawdę luksus, w przeszłości potrzebne były dwa dni off-roadu na pokonanie tej trasy

Epupa Falls Lodge i Campsite jest położona nad samym wodospadem Epupa Falls, którego rozmiar to 65m wysokości spadu ale 1.5 km szerokości, i aby docenić jego piękno należy przejść się na górę,

Wioski Himba to nie są potiomkinowskie wioski, nikt się w nich nie przebiera dla turystów, ale też nikt nie udaje, że cywilizacja tam nie dotarła. Dlatego widok półnagiej kobiety Himba z telefonem komórkowym siedzącej na plastikowym krześle nie powinien nikogo dziwić.





Dzień 6

Epupa Falls – Opuwo Trasa C43

Podróż przez słabo zaludniony i niedostępny Kaokoland, który oczarowuje miłośników odległych i dzikich miejsc. Kaokoland to specjalne miejsce, które stawia specjalne wymagania w pokonywaniu trudności prowadzącym samochody 4x4. Kaokoland oferuje: geologiczne cuda, rozproszone siedliska Himba, zaadaptowane do życia na pustyni słonie i położone poza utartymi szlakami rozległe, dzikie i piękne doliny.

Dzień 7

Opuwo – Otjitotongwe

Wizyta w wiosce Himba, nazywanych ostatnimi nomadami Afryki. Poznajcie geparda najszybszego ssaka na świecie.

Dzień 8

Otjitotongwe –Twyfelfountain

Spektakularny przejazd przesmykiem Grootberg, który przecina płaskowyż Etendeka.

Zobaczycie liczącą 6 tys. lat sztukę naskalną w Twyfelfontein wpisaną na listę Światowego dziedzictwa UNESCO. Najbardziej znane petroglify to *Lion Man*, *Giant Giraffe* czy *Dancing Kudu*. Bazaltowa formacja skalna Organ Pipes o budowie słupowej, kształtem przypominająca piszczałki organów. Formacja jest wynikiem intruzji lawy wulkanicznej około 150 mln lat temu. Wzgórze zakrzepłej lawy Burnt Mountain, której wiek datuje się na 80 mln lat. Skały są barwy czerwonej, brązowej i purpurowej tworząc silny kontrast wobec innych skał barwy beżowej, wyglądem przypominającej jak gdyby to była spalona góra.

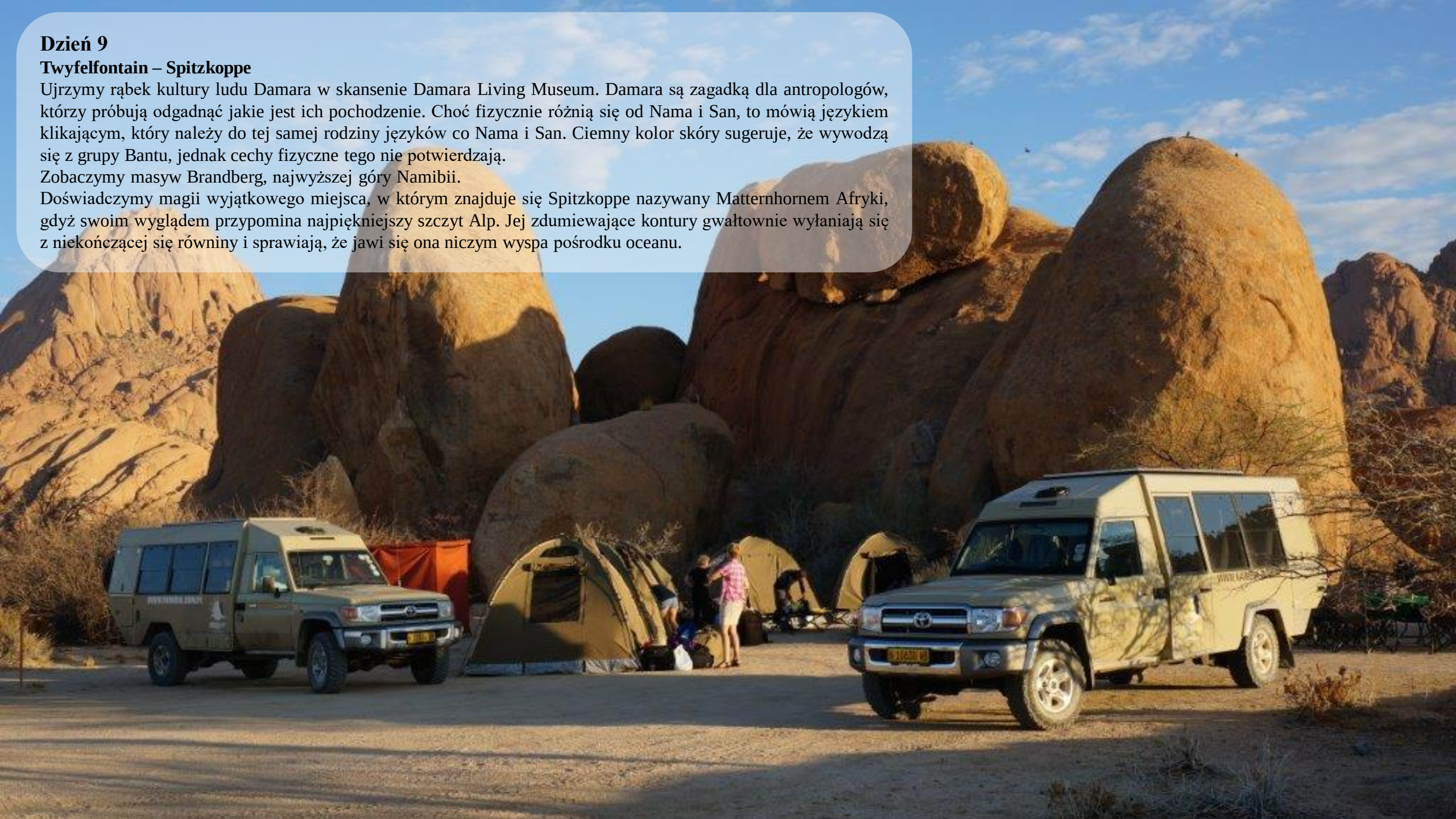
Dzień 9

Twyfelfountain – Spitzkoppe

Ujrzymy rąbek kultury ludu Damara w skansenie Damara Living Museum. Damara są zagadką dla antropologów, którzy próbują odgadnąć jakie jest ich pochodzenie. Choć fizycznie różnią się od Nama i San, to mówią językiem klikającym, który należy do tej samej rodziny języków co Nama i San. Ciemny kolor skóry sugeruje, że wywodzą się z grupy Bantu, jednak cechy fizyczne tego nie potwierdzają.

Zobaczymy masyw Brandberg, najwyższej góry Namibii.

Doświadczymy magii wyjątkowego miejsca, w którym znajduje się Spitzkoppe nazywany Matternhornem Afryki, gdyż swoim wyglądem przypomina najpiękniejszy szczyt Alp. Jej zdumiewające kontury gwałtownie wyłaniają się z niekończącej się równiny i sprawiają, że jawi się ona niczym wyspa pośrodku oceanu.



Dzień 10

Spitzkoppe – Swakopmund

Zobaczymy Hentisbaai, afrykańską riwierę, popularne miejsce dla wędkarzy Afryki południowej.

Odwiedzimy kolonię kotików karłowatych na przylądku Cross. Z bliska, przy dźwięku nawołujących się fok i szumu fal będziemy podziwiać bezlitosny świat zwierząt. Szacuje się, że kolonia liczy ponad 200 tys. osobników.

Cape Cross to również miejsce, w którym w 1486 roku słynny portugalski żeglarz i podróżnik, Diego Cão, postawił padrão, czyli kamienny filar zwieńczony krzyżem, ustanawiający roszczenia swojego kraju do tego terytorium. Repliki kamiennych krzyży można zobaczyć przed wejściem na kolonię.

Podróżujemy wzdłuż niesławnego i zdradliwego Wybrzeża Szkieletowego, które wciąż zbiera swoje żniwo. Zobaczymy jeden z ostatnich jego łupów to angolański trawler Zeila, który utknął tutaj w 2008 roku.

Zobaczymy Swakopmund jedyny nadmorski kurort Namibii, przypominający nadbałtyckie uzdrowisko, wciśnięty pomiędzy pustynią i ocean.

Dzień 11

Swakopmund – Walvis Bay - Swakopmund

Odwiedzimy Walvis Bay, jeden z największych portów handlowych Afryki.

Walvis Bay oferuje mnóstwo dodatkowych atrakcji, które umilą czas w tym mieście.

Miejscowy tour-operator Mola Mola oferuje rejsy po lagunie i wyprawę samochodami 4x4 do Sandwich Harbour. Podczas rejsu można podziwiać pelikany, foki, a czasami nawet delfiny. Wyprawa do Sandwich Harbour to jazda po wydmach i spora dawka adrenaliny.

W okolicach Walvis Bay można spróbować wędkarstwa morskiego, jazdy quadami po wydmach, czy odbyć wyprawę na pustynię w celu poznania małych mieszkańców pustyni tzw. Little five.



Dzień 12

Swakopmund – Walvis Bay – Solitiare - Sesriem

Wyjazd na południe w kierunku Sesriem na pustyni Namib, określanej jako najstarszą pustynię świata. Przygotujcie się na oszałamiające przestrzenie: m.in. przesmyk przez kanion Kuiseb, przesmyk przez rzekę Gaub.

Przekroczymy Zwrotnik Koziorożca. Przed tablicą informującą o zwrotniku zrobimy sobie obowiązkowe zdjęcie.

W Solitiare spróbujemy słynnej szarlotki wg przepisu Percy Cross “Moose” McGregora.

Sossusvlei to jedno z najbardziej spektakularnych miejsc Namibii. Najwyższe wydmy świata o różnych odcieniach kolorów od jasno żółtego do czerwonego. Blade i twarde jak skała dno Dead Vlei (martwa dolina), okraszone wyschniętymi, kilkusetletnimi kikutami drzew i otoczone pomarańczowymi wydmami – wszystko to sprawia, że obraz wydaje się surrealistyczny.

Dwie najważniejsze wydmy to, górujące nad Deadvlei, Big Daddy oraz Dune 45.

Dzień 13/14

Solitiare – Windhoek

Pożegnanie z Afryką. Ostatnie chwile na drodze szutrowej do samego Windhuku, nadal dookoła oszałamiające i bezkresne krajobrazy.

Jeśli będzie czas i chęci to zrobimy Township Tour, podczas którego poznacie uroki stolicy Namibii.

Zaplanujemy kolejną wyprawę, bowiem to dopiero początek Waszej przygody z nami.

Pozdrawiam Serdecznie

Bocian Team

Cena od osoby

7 750 PLN w pokoju/namiocie dwuosobowym

850 PLN dopłata do jedynek

Zawiera

uczestnictwo w programie wyprawy

transfery: lotnisko - hotel - lotnisko

opieka polskiego pilota Bocian Safaris/MK Adventure

lokalny przewodnik i obsługa na kampingach Bocian Safaris

koszty paliwa

wstępy do parków narodowych i rezerwatów

wizyta w wiosce Himba

Wyprawa Dolphin Cruise i Sandwich Harbour w Walvis Bay

NOCLEGI: 6 nocy w hotelach/lodgach, 7 nocy na kampingach

WYŻYWIENIE: śniadanie, kolacja, lunch (piknik w plenerze)

ubezpieczenie KL, NNW i BP

obowiązkowa składka na Turystyczny Fundusz Gwarancyjny

Nie Zawiera

przelot międzynarodowy Warszawa-WDH-Warszawa (ok.2800 PLN)

wiza do Namibii (ok.80 EUR, płatne na lotnisku po przylocie)

woda, cola, wino itp.

napiwków dla przewodników

nieobowiązkowego ubezpieczenia od chorób przewlekłych i kosztów rezygnacji z imprezy turystycznej

